

Jedyny taki w świecie

# To był VI Festiwal Róż

Elżbieta Bruska

**Pogoda pięknie dostroiła się do klimatów, które w niedzielne popołudnie zapanowały na boiskach w Dobrej. To były różane klimaty jedynego święta, odbywającego się pod patronatem angielskiej pisarki Elizabeth von Arnim. Barwny długi korowód pań w stylowych kreacjach oraz wytwornych panów z Elizabeth von Arnim i jej mężonkiem Henningiem na czele – w osobach pani Teresy Dery, wójta gminy Dobra, i Bartłomieja Milucha, który na co dzień przewodniczy Radzie Gminnej – był już tradycyjnie wstępem VI Polsko-Niemieckiego Festiwalu Róż. Uroczystego rozpoczęcia pani wójt dokonała razem ze Stefanem Müllerem, burmistrzem zaprzyjaźnionej niemieckiej gminy Blankensee.**

Przez całe niedzielne popołudnie przez boiska Dobrej przewijały się tłumy gości. Organizatorzy zadbali o to, by w tych niepowtarzalnych klimatach każdy znalazł coś dla siebie poczynając od przyciągających oko instalacji na murawie. Kwiatowe ogródki i urokliwe zakątki z ławeczkami to efekt artystycznej wyobraźni i talentu pań – Miry Kwaśniewskiej, Magdaleny Pulwer,

Izabeli Dryjańskiej, Mai Felińskiej, Aliny Sendlak oraz panów Piotra Salachny, Rafała Staszczyka i Łukasza Wierzińskiego. Gdy przysiadło się tam towarzystwo w pięknych strojach z czasów Elizabeth, miejsca te zyskiwały dodatkowo piękną aranżację. Co jeszcze było? Kiermasze ogrodnicze z różami z Kłodzina, czyli firmą „Magic Rose” polsko-niemieckiego małżeństwa



▲ Alicję Jaworek, tegoroczną Królową Róż – ogłosili Teresa Dera i Bartłomiej Miluch.

◀ Maja Jankowska – Różana Królowa

Ewy i Karlheinz Hofmannów na czele, dalej kiermasze rękodzieła, wystawy malarskie Krystyny Murawskiej, Urszuli Rychlińskiej i Günthera Heisego, sztuki decoupage Izabeli Podhajnej, wystawy i pokazy florystyczne podopiecznych Piotra Salachny z ZUT i Rafała Staszczyka z Pracowni Plantacja.

Jak zawsze oblegane były warsztaty. To naprawdę świetny pomysł – niejedna osoba do ostatniej

niedzieli nie miała pojęcia, że ma talent florysty czy rękodzielnika. Trzeba było widzieć z jakim zapalem uczestniczki (w większości) warsztatów tworzyły różne kompozycje kwiatowe słuchając pilnie florystek Aliny Sendlak, Agnieszki Krzywińskiej, Miry Kwaśniewskiej i Mai Felińskiej. Sztuki wytwarzania lampionów z makramy uczyła Magdalena Pulwer, kwiatowych kartek Magdalena Sierguć, pieczęć kwiatowych Emilia Smoleń i Hanna Wysocka. Od Ireny Rydlichowskiej z kolei można było nauczyć się robienia dekoracji z roślin doniczkowych, a od Łukasza Wierzińskiego – las w słoiku. Warsztaty tak się spodobaly, że niektóre panie chciały się zapisać do kolejki już na przyszły rok. Na estradzie zaś trwały nieustające koncerty, między innymi w wykonaniu dzieci ze szkół w Dobrej, Mierzynie, Dołujach, Bezrzeczu i Rzędzinach – wiosce (dawniej Nassenheide), gdzie mieszkała i tworzyła Elizabeth von Arnim. A na koniec zagrali „Srebrzyści Akordeoniści”.

Były też książki. Stowarzyszenie Dziennikarzy RP Pomorze Zachodnie prezentowało najnowszą książkę kpt. Zbigniewa Saka „Dogańić horyzont”. Także pierwsze polskie tłumaczenie najbardziej autobiograficznej książki Elizabeth von Arnim „Wszystkie psy mojego życia”, której wydanie wsparły finansowo gminy Dobra, Police oraz starostwo polickie. Przypomnijmy, że gmina Dobra decyzją pani Teresy Dery wydała też polskie tłumaczenie drugiej książki pisarki – „Samotne lato” i postawiła dwa – jedyne w świecie – pomniki pisarki dzięki duńskiej fundacji „Oticon”. Jak inaczej można było utrwalić pamięć o pisarce, która te okolice rozślawiała w świecie?

Bardzo ważnym wydarzeniem festiwalowym są oczywiście wybory. Głosami szacownej komisji tytuł Różanej Królowej otrzymała czterolatka Maja Jankowska. Królową Róż została Alicja Jaworek, która wystąpiła w ślubnej sukni swojej mamy. To już drugi tytuł Alicji w tej różanej imprezie – kiedyś przez rok „panowała” jako królowa.

I trzeba jeszcze koniecznie dodać, że projektowaniem, organizowaniem i zarządzaniem wszystkich

festiwali od początku zajmuje się niezmordowana Izabela Dryjańska z Urzędu Gminy Dobra. I duże brawa dla wszystkich.

VI Polsko-Niemiecki Festiwal Róż był dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg V A Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska w Euroregionie Pomerania).

A co nowego u Elizabeth?

O miejsce pod Dobrą wpisaną przez Elizabeth von Arnim do literatury pytają nieustannie miłośnicy jej twórczości, pomysły na różany festiwal pani wójt i jej zespołu spodobał się w świecie, i o to m.in. zapytała nas niedawno Juliane Römhild z Uniwersytetu La Trobe w Melbourne, autorka jednej z najnowszych książek poświęconych twórczości hrabiny z Rzędzin. Pani Römhild przekazała w świat wiadomość, że w Australii odkrycie Elizabeth von Arnim uznano za równe odkryciu Jamesa Joyce’a. Co tu dodać?

Co nowego jeszcze? Najstarsza i jedna z największych bibliotek w Nowym Jorku wymienia trzy książki naszej pisarki, które w ub. roku zyskały największe uznanie czytelników – „Vera”, „Czarowny kwiecień” oraz „Elizabeth i jej ogród”. Wystarczy cierpliwie przejrzeć internetowe fora, żeby przekonać się o liczbie wydawanych na nowo w ostatnich latach książek naszej pisarki, najwięcej w języku angielskim. Swoją niekwestionowaną pozycję ma wspomniana książka z ogrodem w tytule, debiutancki bestseller z roku 1898 r., nad którego pierwszą polską wersją pracowaliśmy z Bereniką Lemańczyk. „Elizabeth i jej ogród” po angielsku, czyli „Elizabeth and Her German Garden”, ukazuje się w świecie na nowo od wielu lat z bardziej lub mniej ciekawymi kompozycjami okładowymi; w ub. roku był ogród w tle, a niedawno, na początku czerwca, ukazało się najnowsze wydanie z żółtymi kwiatkami na okładce. A w lipcu w Cambridge odbędzie się kolejna konferencja z Elizabeth w tytule, organizowana przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Elizabeth von Arnim. ©



FOT. ELŻBIETA BRUSKA

Teresa Dera, Wójt Gminy Dobra  
oraz  
Stefan Müller, Burmistrz Gminy Blankensee

składają

serdeczne podziękowania wszystkim  
uczestnikom i realizatorom  
VI Polsko-Niemieckiego Festiwalu Róż.



Do zobaczenia za rok!



Projekt FMP-0185-18 zatytułowany „VI Polsko-Niemiecki Festiwal Róż” jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg VA Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska w Euroregionie Pomerania)